

Wizjoner

9 stycznia 2018

Istnieje naprawdę wiele wartościowych opracowań na temat życia i pracy Nikoła Tesli. Część z nich mówi nam o jego życiu oraz drodze do sukcesu i popularności. Pozostała grupa traktuje o jego wynalazkach i osiągnięciach. Mało jest jednak publikacji, które mówią nam o tym kim był i jaki był Nikola Tesla oraz dlaczego odszedł w zapomnienie. Nasuwa się też pytanie, dlaczego główny nurt naukowy traktuje jego pracę z przymrużeniem oka? W tej publikacji zamieszczę zebrane przez lata poszukiwań materiały i opinie ludzi, którzy mogą nam coś więcej na ten temat powiedzieć. Ludzi którzy znali Teslę. Ludzi, którzy nierzadko całe swoje życie poświęcili na badanie jego patentów. Nadmienię jedynie, że choć często na twarzach naukowców nazwisko Tesla wywołuje ironiczny uśmieszek to znakomita większość pracy Tesli jest do tej pory utajniona.

Wizjoner to chyba najlepsze określenie dla tego człowieka. Po pierwsze i chyba najważniejsze, Nikola pracował „nadprzyrodzonymi” metodami. Być może kiedyś określenie nadprzyrodzone metody będzie nieaktualne, zanim jednak do tego dojdzie ludzkość przejdzie jeszcze długą drogę. Co to oznacza? Przede wszystkim to, że używał On do swojej pracy pełnego potencjału umysłowego. Jak to możliwe? Wróćmy tu do historii Nikoła Tesli, miał on brata którego bardzo kochał a który zginął na skutek obrażeń po upadku z konia. Dane Tesla, który tragicznie zmarł gdy Nikola miał 5 lat, był zapamiętany przez swojego brata jako niezwykle uzdolniony. Nikola Tesla będąc wówczas małym chłopcem, nie chciał pogodzić się z utratą bliskiej mu osoby, dlatego też coraz częściej zaczął zagłębiać się, w sobie i swojej podświadomości. Paradoksalnie dzięki tym ćwiczeniom nabył niespotykane lub bardzo rzadko spotykane umiejętności.

Przekształcił te umiejętności w potężne narzędzie przydatne w pracy i analizie późniejszych badań.

Tesla w czasie rzeczywistym kontaktował się ze swoją podświadomością zadawał jej pytania i otrzymywał odpowiedzi. Za pomocą bardzo mocno rozwiniętej wyobraźni, przed przystąpieniem do pracy, wizualizował wszystkie pomysły które przychodziły do niego i nie dawały mu spokoju, dopóki nie zrealizował tego co zobaczył. Nikola Tesla podobnie jak Leonardo da Vinci twierdził pytany przez dziennikarzy i kolegów, że On sam nigdy nic nie wymyślił. Utrzymywał, że jego odkrycia poprzedzają wizje, które do niego przychodzą. Podobnie jak Leonardo czerpał też natchnienie z obserwacji dzieła stworzenia. Dzięki swoim zdolnością przed przystąpieniem do budowy miał już (w głowie) gotowy szczegółowy projekt. Trudno przy tym nie zauważyć, że Nikola Tesla prowadził badania dla rozwoju świata, a nie z prymitywnej chęci zysku czy ulotnej sławy. Dowody na to można mnożyć ale najbardziej znanym jest fakt, że George Westinghouse nie wypłacił Tesli pieniędzy z tytułu patentów które wykorzystał. Firma Westinghouse znalazła się na krawędzi upadłości finansowej kiedy George zwrócił się do Tesli z prośbą o umorzenie długu. Tesla zgodził się na to i własnoręcznie podarł kontrakt gwarantujący mu fortunę. Kontrakt który z tytułu wykorzystania jego patentów dałby mu dożywotnią gwarancję dobrobytu. Nikola Tesla z niej zrezygnował, zrezygnował dla ludzi poświęcając siebie i swoją pracę. Jest wiele publikacji na ten temat i cytatów z tej rozmowy. Najważniejszym chyba jest jednak fakt, że Tesla osobiście podarł kontrakt i zwrócił się do George Westinghouse'a aby ten dał ludziom dostęp do taniej energii. Jest to tylko jeden z przykładów na to, że Tesla nie przywiązywał zbyt dużej wagi do finansowych korzyści. To obecnie rzadko spotykana cecha.

Nikola Tesla urodził się 10 lipca 1856 roku, dokładnie o północy. Liczba jego patentów jest tak naprawdę nieznana ale sięga 1200, nie licząc w niej odkryć, które zostały opatentowane przez asystentów, bądź nie zostały w ogóle zgłoszone. Miał fotograficzną pamięć i mówił sześcioma

językami.

Fotograficzna pamięć umożliwiała Tesli prace i udoskonalanie idei bez potrzeby konstruowania modeli i testów. Był w stanie sięgnąć w pamięci do strony każdej książki, którą przeczytał. Ponad 99% pomysłów, które wydawały się szalone dla ówczesnych ludzi, okazały się prawdziwe i wiele z nich jesteśmy w stanie zrozumieć dopiero dziś. Według Tesli, Teoria Względności Einsteina jest błędna. Teoria ta, jest bowiem oparta na prędkości światła z ziemskiej perspektywy. Einstein zapomniał w niej nadmienić, że światło w innych częściach wszechświata może osiągnąć prędkość wyższą niż ta, która znamy. Prędkość światła została zmierzona po raz pierwszy w 1887 przez dwie osoby wyposażone w lampę i lusterka. Niewiele się pomylili. Dla tych którzy wciąż twierdzą z uporem, że nie da się tego zrobić, odsyłam do słów Einsteina „Wszyscy myśleli, że nie da się tego zrobić, aż pojawił się ktoś kto nie wiedział że się nie da i zrobił to”.

Wizją Tesli było podłączenie wszystkich na Ziemi do źródła darmowej energii, która mogła być przesyłana w powietrzu (bezprzewodowo) poprzez sieć stacji energetycznych rozmieszczonych na całej planecie. Energia ta mogłaby zasilać środki transportu i domy. Wizja która go opanowała to całkowicie czyste i bezpieczne źródło energii.

Nikoła Tesla został usunięty we wczesnych latach 50 tych z wszystkich podręczników szkolnych i wielu ludzi w ogóle o nim nigdy nie słyszało. Zmarł w osamotnieniu w 1943 mając 87 lat. Pod koniec życia Tesla odsunął się o życia towarzyskiego. Największy wynalazca naszych czasów umierał w samotności i ubóstwie a towarzyszyły mu tylko gołębie. 7 stycznia 1943 roku miał niespłacone długi i opinię mrocznej, nawet nieco demonicznej osoby. Wiele pomysłów zabrał ze sobą a jego prace zostały utajnione. Zgodnie z dokumentami FBI które zostały opublikowane dzięki ustawie o wolności informacji, jednym z ostatnich projektów Tesli była nowa teoria grawitacji. Cała dokumentacja z jego projektami została

zarekwirowana i wywieziona dwoma ciężarówkami, jak podają źródła. Zajęcia tej dokumentacji dokonali agenci nieistniejącego już biura, Alien Property Custodian zaraz po jego śmierci w 1943 roku. Jego prace badawcze zostały uznane za niebezpieczne do tego stopnia, że nigdy nie zostały opublikowane i odtajnione przez rząd. Nikola Tesla był fizykiem doświadczalnym w przeciwieństwie do Alberta Einsteina który to był urzędnikiem patentowym. Nikola Tesla już w młodych latach wykazywał się jako geniusz, wykonując w głowie operacje na całkach tak, że nauczyciele myśleli, że oszukuje.

Nikola Tesla wynalazł:

- prąd zmienny;
- radio;
- laser;
- radar;
- promienie rentgenowskie;
- komunikacje bezprzewodową;
- bezprzewodową elektryczność;
- technologię komórkową;
- mikroskop elektronowy;
- technologię mikrofalową;
- oświetlenie neonowe i fluorescencyjne;
- bezszczotkowe, indukcyjne silniki synchroniczne;
- turbinę talerzową;
- sterowanie bezprzewodowe;
- roboty elektryczne.

Oczywiście to tylko wybrane wynalazki Nikola Tesli, który już przed 1900 roku przedstawił zdalnie sterowaną łódkę. Nikola Tesla o teorii względności Einsteina powiedział:

Jest ona „świąteczną matematyczną zasłoną, która fascynuje, olśniewa oraz sprawia, że ludzie stają się ślepi na błędy zawarte w jej podstawach. Teoria ta jest jak żebrak ubrany w purpurę, którego ignoranci biorą za króla. Jej przedstawiciele to genialni ludzie ale są Oni bardziej metafizykami (zajmują się siłami nadprzyrodzonymi) niż naukowcami”.

Czy myślisz, że to Albert Einstein zmienił fundamentalnie fizykę i sposób w jakim postrzegamy wszechświat. Einstein ostatecznie nazwał swój model największą pomyłką i wypowiadał się dość sceptycznie na jego temat ale jego $E=mc^2$ stało się dogmatem w świecie nauki.

„Czysto logiczne rozumowanie nie da nam żadnej wiedzy o realnym świecie” – Albert Einstein.

Sam Einstein nie wynalazł niczego co dałoby komuś jakąś praktyczną korzyść, choć większość powszechnie akceptowanych prac naukowych na temat fizyki bazuje wyłącznie na jego teoriach. Dzięki temu światopogląd religijny i „matematyczna iluzja” uniemożliwiają osiągnięcie kompromisu naukowego w postaci tzw. teorii wszystkiego, która łączyłaby sferę empiryczną z metafizyczną. Więc czym jest przez to nauka? Wiara i teoriami naukowców bazujących na człowieku, który wątpił we własne teorie włączają w to ciemną materię, której istnienia sami nie są pewni. Czym jest zatem współczesna nauka, która może potępiać religię bazującą na wierze a sama bazuje na teoriach, na które potrzeba tyle samo albo i więcej wiary co w religię? Przypomnijmy może teraz, że to właśnie Tesla a nie Marconi wynalazł radio i telefon, TV, przesyłanie energii elektrycznej, lampy fluorescencyjne i neonowe, motor bez szczotkowy, komunikacje bezprzewodowa. Wszystkie cewki elektryczne używane dzisiaj wykorzystują patenty Tesli. To Tesla a nie Roentgen zrobił pierwsze zdjęcie z wykorzystaniem

promieni X. Tesla wymyślił XXI wiek i wiele z jego pomysłów jest wykorzystywana w obecnej technologii. Przewidział przyszłość mówiąc „Być może XX wiek jest wasz ale XXI będzie mój”. Większość z jego prac wyprzedzała ówczesną technikę dlatego tak zastanawiającym jest fakt, że do tej pory pomysły Tesli pozostają dobrze strzeżone w archiwach zarówno cywilnych jak i militarnych. Dziś, przeszło 74 lata od śmierci Nikoli Tesli, pozostawione po nim zapiski i niezrealizowane koncepcje pobudzają wyobraźnię uczonych i wynalazców. Dziedzictwo jego umysłu stanowi też zaciętą arenę rywalizacji i sporów. Muzea i miejsca pamięci o Nikoli Tesli są regularnie rozkradane, a próby dotarcia do niepublikowanych dotąd teorii jego autorstwa spotykają się z wrogością i niezrozumiałą agresją potencjalnych strażników jego sekretów. Przekonał się o tym choćby angielski scenarzysta Jonathan Nolan, który bezskutecznie próbował zebrać przynajmniej strzępy informacji na temat nieznanych ustaleń i planów tego wizjonera.

Wyobraź sobie, że siedzisz w dużym, dobrze oświetlonym pomieszczeniu ze stertą osobliwie wyglądającej maszynerii otaczającej cię ze wszystkich stron. Wysoki, szczupły młodzieniec podchodzi do ciebie i pstrykając palcami, wytwarza kulę drgającego, czerwonego ognia, którą trzyma spokojnie w swoich dłoniach. Wpatrując się w niego spostrzegasz, że płomień nie parzy jego palców. Młodzieniec pozwala, by kula dotykała jego ubrania, włosów, twoich kolan i wreszcie chowa ją w drewnianej skrzynce. Ze zdziwieniem zauważasz, że kula nigdzie nie zostawiła najmniejszego śladu i przecierasz oczy, żeby upewnić się, iż nie śpisz. Są to słowa Chaunceya McGoverna, jednej z niewielu osób, mających przywilej brania udziału w słynnych pokazach Nikoli Tesli. Tesla organizował takie demonstracje „cudów elektryczności” dla bogatych i sławnych – dziennikarzy, polityków, milionerów – w swoim nowojorskim laboratorium, w dwu ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku.

Autorstwo: TeslaLab

Źródła: Blog.WolneMedia.net, Tesla.net.pl